



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19. Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego”:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDANSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Skwer Kościuszki 14, tel. 17-20; KATOWICE, 3 Maja 34, tel. 305-65 i 310-91; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 105-00 i 120-27; LWÓW, Akademicka 11, I p., tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 125, tel. 101-11 i 115-24; POZNAŃ, Aleja Marsz. Piłsudskiego 24, tel. 28-57, 28-58 i 28-49; TORUŃ, Szeroka 41, tel. 263; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 674 i 17-85.

TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Zarządzenia Władz Naczelnych:

Poz. 13. Zarządzenie o nadaniu Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Poz. 14. Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi.

DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

Zarządzenia Władz Naczelnych.

—oOo—

13.

ZARZĄDZENIE.

Na zasadzie ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr 24, poz. 137), ustawy z dnia 28 kwietnia 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 255), rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 109, poz. 899) oraz dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 września 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 68, poz. 425) nadaje:

KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

za zasługi w walkach o niepodległy byt Narodu oraz w pracy dla Państwa Weteranom 1863 r.:
Walentemu Adamskiemu, — Józefowi Baranowskiemu, — Feliksowi Bartczukowi, — Marii Bentkowskiej, — Antoniemu Bronikowskiemu, — Mikołajowi Cegłowskiemu, — Tomaszowi Chmielińskiemu, — Ludomirowi Choynowskiemu, — Antoniemu Dobrowolskiemu, — Stanisławowi Domańskiemu, — Marii Fabianowskiej, — Karolowi Gawalewiczowi, — Sewerynowi Golczewskiemu, — Aleksandrowi Górskiemu, — Walentemu Grobelnickiemu, — Józefowi Grygusowi, — Ignacemu Harde, — Gerwazemu Hodorowskiemu, — Januaremu Janiszewskiemu, — Wojciechowi Jędrzejkiewiczowi, — Antoniemu Kaliszowskiemu, — Tomaszowi Kazickiemu, — Walentemu Koleczko, — Władysławowi Kolendo, — Ludwikowi Królikowskiemu, — Edwardowi Kwiatkowskiemu, — Stanisławowi Lesiakowskiemu, — Andrzejowi Listkowi, — Stanisławowi Łażyńskiemu, — Wiktorowi Malewskiemu, — Walentemu Milczarskiemu, — Adamowi Morawskiemu, — Ludwikowi Nowakowskiemu, — Piotrowi Osetkowi, — Władysławowi Otockiemu, — Antoniemu Paradowskiemu, — Józefowi Półrolniczakowi, — Ludwikowi Przetockiemu, — Romualdowi Psarskiemu, — Janowi Sawańczukowi, — Antoniemu Suszowi, — Rochowi Szurogocinińskiemu, — Antoniemu Szynclowi, — Aleksandrowi Uchnastowi, — Stanisławowi Walterowi, — Mamertowi Wandalli, — Longinowi Wierzbickiemu, — Ryszardowi Wilsonowi, — Leonowi Witkowskiemu, — Teodorowi Wykrętowiczowi, — Jakubowi Zdanowskiemu, — Lucynie Żukowskiej.

Warszawa, dnia 22 stycznia 1938 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:
(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:
(—) Sławoj Składkowski.

—oOo—

14.

ZARZĄDZENIE.

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 458) nadaje

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy

za zasługi w walkach o niepodległy byt Narodu oraz w pracy dla Państwa weterance 1863 r. Scholastyce Mackiewiczowej w Krakowie.

Warszawa, dnia 22 stycznia 1938 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:
(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:
(—) Sławoj Składkowski.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. Z Kancelarii P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z okazji obchodu 75-ej rocznicy Powstania Styczniowego, wczoraj o godz. 11-tej Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji w otoczeniu Domu Cywilnego i Wojskowego 16-tu weteranów z Warszawy i prowincji, biorących udział w uroczystościach jubileuszowych, wraz z przedstawicielami komitetu obchodu 75-lecia z gen. Góreckim, gen. Kollataj-Srzednickim, wiceprezydentem m. Warszawy Ołpińskim i mjr. Wąsowiczem na czele. Weteranom towarzyszyły opiekunki i opiekunowie z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Weteranów.

Audiencja odbyła się w sali Rycerskiej na Zamku Królewskim.

W imieniu weteranów powitał Pana Prezydenta najstarszy wiekiem (98 lat) weteran Stanisław Łażyński, wyrażając radość, że w tym Zamku, w którym niegdyś rezydowali ciemieńczy, dziś przyjmuje ich Prezydent Rzeczypospolitej, oraz, że jako ostatni z ostatnich powstańców, którzy dożyli 10-go krzyżyka i stoją u schyłku swego życia, może się zwrócić do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ze słowami „Morituri te salutant”.

Kończąc przemówienie, weteran Łażyński złożył Panu Prezydentowi życzenia, żeby również jak oni, dożył późnego wieku, a nawet go przekroczył dla dobra Rzeczypospolitej.

W odpowiedzi Pan Prezydent Rzeczypospolitej podziękował weteranom za odwiedziny w dniu wielkiego jubileuszu zmagani, bez których byłoby trudno dojść do wolnej Polski, oraz zapewnił weteranów, iż jubileusz 75-lecia Powstania Styczniowego jest drogi nie tylko jemu, lecz i całemu narodowi.

Kończąc swoje przemówienie, Pan Prezydent jeszcze raz podziękował weteranom za przybycie, oraz złożył im serdeczne życzenia.

Następnie po wspólnej fotografii Pan Prezydent spędził z weteranami dłuższą chwilę, prowadząc z nimi ożywioną rozmowę.

Po audiencji weterani zwiedzali Zamek.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przyjął w dniu wczorajszym P. Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana w towarzystwie pp. Józefa Kożuchowskiego i Czesława Klarnera, którzy złożyli sprawozdanie z prac komisji hutniczej.

W dniu 20 b. m. o godz. 18 odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie, w obecności P. Prezydentowej Marii Mościckiej i pod przewodnictwem P. Wicepremierowej Leokadii Kwiatkowskiej, plenarne posiedzenie Koła Przyjaciół Harcerstwa przy zarządzie okręgu warszawskiego, pozostającego pod protektorem Pani Prezydentowej Marii Mościckiej i Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

W momencie rozpoczęcia obrad na salę przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.

Zebrań zagaiła P. Wicepremierowa Kwiatkowska, wyrażając radość z przybycia P. Prezydenta, oraz dziękując Pani Prezydentowej za opiekę nad Kołem.

Następnie przemówił przewodniczący Z. H. P. woj. dr Michał Grażyński, charakteryzując działalność harcerstwa polskiego w r. ub., oraz omawiając wytyczne prace na rok 1938.

Po przemówieniu woj. Grażyńskiego krótkie sprawozdanie z działalności komendantki p. Gronostajska i komendant p. Wechsler, po czym p. Konopacki omówił sukcesy harcerstwa polskiego, odniesione na „jamboree” w Holandii.

Z kolei przemawiał wiceprzewodniczący zarządu okręgu warsz. Z. H. P. prof. Rostafiński, charakteryzując działalność Z. O. za rok ubiegły. Wreszcie sprawozdanie z pracy Koła Przyjaciół Harcerstwa złożyła p. Wanda Opęchowska. Specjalny fragment tego sprawozdania, dotyczący budowy domu harcerstwa im. Michalina Mościckiej w Warszawie, omówił prezes sędzia Kamiński.

W zebraniu uczestniczyło około 100 osób, członków Koła Przyjaciół Harcerstwa oraz sympatyków ruchu harcerskiego.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej.

Przemówienie P. Premiera gen. F. Sławoja Składkowskiego na Kom. Budż. Senatu w d. 21 bm.:

„Przed wszystkim pragnę podziękować referentowi budżetu sen. Bispingowi, który głębokim ujęciem sprawy zobrazował nasze trudności i był łaskaw łagodnie potraktować nasze niedomaganie i błędy.

Przypominam sobie atmosferę na tej samej Komisji rok temu. Mimo wszystkich moich błędów i niepowodzeń w tym roku spotkałem się dziś z atmosferą względniejszą i z większym pobłażaniem, niż przed rokiem.

Zaują, że nie ma p. sen. Michałowicza, któremu chcę kilka słów odpowiedzieć. Wystąpił dzisiaj jako typowy konserwatysta dlatego, że był łaskaw poświęcić dużo miejsca przenoszeniu wojskowych do służby cywilnej. Kiedy w r. 1935 do służby cywilnej przeniesiono 165 wojskowych, w r. 1936 — 24, w roku 1937 — tylko 6. Trzeba więc posiadać nielada zmysł konserwatyzmu, żeby w rok później tę kwestię podnieść i o nią Rząd interpelować.

Biur personalnych nie uważam za rzecz zasadniczą. Zostaną one zlikwidowane tam, gdzie nie będą potrzebne, a najlepszym tego dowodem jest fakt, że w planowanej organizacji Ministerstwa Skarbu biura personalnego nie będzie. Biura personalne są tylko czynnikiem przejściowym, przejściową formą polityki personalnej.

Przyznam się, że sen. Petrażycki ma dar wyławiania rzeczy najbardziej ciężkich. Sprawa Kuriera Wołyńskiego istotnie miała przebieg przykry i drożliwy. Tak było, nie można było na czas dostarczyć koniecznych danych i dlatego był ten przekładaniec. Przyznaję się z biciem w piersi.

Co do braku prawników w administracji —

niestety tak jest. Ale chcąc go usunąć, musielibyśmy usuwać zasłużonych urzędników, którzy nie mają jeszcze emerytury. Ogólna ilość prawników w administracji wynosi pięć tysięcy kilkuset, podczas gdy stanowisk pierwszej kategorii jest 13.000, więc prawników jest rzeczywiście bardzo mało. Staramy się ten brak stopniowo uzupełnić, ale nie chcemy tego wiązać z usuwaniem zasłużonych urzędników.

P. sen. Jeszke był łaskaw wyrwać mi kilka zębów przed walką z senatorem Dzikiem-Kleszczyńskim, bo mnie zastąpił, dając najważniejsze argumenty formalne. Ponieważ jednak walka z dzikiem jest zawsze niebezpieczna, — starzy myśliwi zalecają spisać przed nią testament, czego nie zrobiłem, — odrzucam więc formalną stronę i przechodzę do samej walki. P. sen. Kleszczyński zarzuca Rządowi brak jednolitości, brak koordynacji, zagalopował się nawet po kawaleryjsku i twierdzi, że nieskoordynowana działalność Rządu szerzy zgorszenie w opinii społeczeństwa. Nawijając do pięknego powiedzenia p. sen. Zarzyckiego, przypomnę, że obecny Rząd pracuje w atmosferze niesłuchania ciężkiej w porównaniu z Rządami, które pracowały pod kierunkiem Marszałka Piłsudskiego. Obecny Rząd pracuje bez geniuszu, który państwo prowadził, w atmosferze, w której muszą się dopiero skryształizować poglądy. Wszyscy Ministrowie są za swe resorty odpowiedzialni i wszyscy Ministrowie politykę prowadzą. Ministerstwo Spraw Wewn. ma za zadanie utrzymać porządek w państwie i nadzór nad samorządem. Politykę w swoim zakresie prowadzą wszystkie inne Ministerstwa i tylko dla jednych panów może to być wygodne, dla innych nie. Przesądzanie się poglądów członków Rządu w społe-